

MAJOR AUGUSTYN STASIAK (1894-1972)

Przemysław Wywiół

Dnia 29 marca 2010 r. w Pałacu Prezydenckim odbyła się uroczystość inauguracji obchodów 100-lecia Związku Strzeleckiego. Z przybyłymi z całego kraju Strzelcami spotkali się minister Władysław Stasiak oraz szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Aleksander Szczygło. Składając życzenia członkom Związku, minister Stasiak życzył im „po pierwsze, żeby kolejni Strzelcy spotkali się za sto lat, czyli żeby ruch strzelecki po prostu trwał. A także, żeby «Strzelec» jako organizacja dobrze odczytywał współczesne wyzwania, umiał podjąć historyczne wyzwania we współczesnej Polsce i dzisiejszym świecie, a także umiał dać dobry przykład innym”¹. Wspomniął również o swoim dziadku, majorze Augustynie Stasiaku, legioniście, oficerze Wojska Polskiego i komendancie Okręgu nr V Związku Strzeleckiego w Krakowie. Pamięć o nim miała duży wpływ na ukształtowanie postawy i poglądów ministra Stasiaka, który zdjęcie dziadka miał zawsze przy sobie – aż do swej tragicznej śmierci, która nastąpiła w katastrofie smoleńskiej 10 kwietnia 2010 r., zaledwie dwa tygodnie po spotkaniu ze Strzelcami.

Augustyn Stasiak urodził się 28 września 1894 r. w Rzędowicach w powiecie miechowskim. Ukończył kursy pedagogiczno-nauczycielskie w Chęcinach². U progu Wielkiej Wojny, gdy tylko pojawiła się możliwość walki o wolną Polskę, jako dwudziestolatek znalazł się w szeregach oddziałów tworzonych przez Józefa

¹ Cyt. za: I. Fa c, *Strzelcy w Pałacu Prezydenckim*, „Strzelec” 2010, nr 1, s. 3.

² Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW), Augustyn Stasiak, AP 1769-89, Karta ewidencyjna, b.d.; Karta ewidencyjna, 3 XI 1928 r.

Piłsudskiego. Służbę rozpoczął 10 sierpnia 1914 r. Był żołnierzem 5 kompanii 2 Pułku Piechoty Legionów Polskich, w której pozostawał do 31 grudnia 1914 r. Od 1 stycznia do 15 marca 1915 r. służył w oddziale telefonicznym jako dowódca sekcji, a następnie, od 15 marca 1915 do 15 lutego 1918 r., w oddziale telefonicznym Kadry Legionów³.

Przeżył kampanie: karpacką, brzeską i wołyńską. 15 lutego 1918 r., w trakcie próby przebicia się polskich oddziałów Polskiego Korpusu Posiłkowego przez linię frontu, nie zdążył przejść na drugą stronę, ponieważ podążał na tyłach sił polskich, by niszczyć sieć telefoniczną w Łużanach (Bukowina), został zatrzymany przez Austriaków. Początkowo był internowany w Ponłyg-Hana, a następnie w Taracköz, skąd uciekł 27 maja 1918 r. Udało mu się przedrzeć do kraju i od 15 czerwca przebywał w Warszawie, gdzie szybko zaangażował się w działalność Koła b. Wojskowych, mieszczącego się przy ul. Marszałkowskiej 74⁴.

W trakcie służby legionowej pełnił kolejno funkcje: patrolowego, dowódcy plutonu, sierżanta-szefa i oficera stacyjnego w Polskim Korpusie Posiłkowym. W tym czasie kolejno awansował na starszego żołnierza (1 kwietnia 1914), kaprała (20 czerwca 1915), plutonowego (1 kwietnia 1916), tytularnego sierżanta (20 sierpnia 1916), sierżanta rzeczywistego (10 listopada 1916)⁵.

Jak wynika z jego Karty ewidencyjnej, nie był w tym czasie karany. Nie był też ranny ani nie przebywał w szpitalu⁶. W związku ze swoją działalnością w okresie I wojny światowej odznaczono go Odznaką II Brygady Karpackiej nr 4104, medalem „Huszt” nr 1316 oraz Srebrnym Medalem Waleczności II klasy⁷.

W końcu października 1918 r. został wysłany przez Organizację b. Wojskowych z Warszawy do Lublina, gdzie wstąpił do batalionu Polskiej Organizacji Wojskowej, przemianowanego później na I batalion 23 Pułku Piechoty. Jak potem podał w Karcie ewidencyjnej, w szeregach tworzonego Wojska Polskiego znalazł się – w stopniu sierżanta piechoty – 1 lub 2 listopada 1918 r.⁸

Bardzo szybko, bo już 20 listopada, wyruszył jako dowódca plutonu w 2 kompanii z grupą mjr. Wieczorkiewicza na odsiecz Lwowa. 13 grudnia został ciężko ranny – miał m.in. przestrzał płuca i strzaskany obojczyk. Trafił do szpitala w Lublinie, gdzie przebywał do 1 maja 1919 r. Na własną prośbę został z niego wypisany i wrócił do oddziału, ale z powodu niezagojonej rany musiał objąć funkcję

³ Ibidem.

⁴ Ibidem.

⁵ Ibidem.

⁶ Ibidem.

⁷ Ibidem.

⁸ Ibidem.

adiutanta baonu. Na początku lipca ponownie trafił do szpitala ze skierowaniem na ortopedię. Gdy wrócił do szeregów, 15 sierpnia powierzono mu zadanie zorganizowania plutonu telefonicznego pułku. Jako dowódca tego plutonu pozostawał w 23 pp do 28 lipca 1920 r., po czym został przeniesiony do 9 pp w charakterze oficera łączności. Następnie, 13 sierpnia, trafił do Dowództwa VI Brygady, gdzie służył do 20 października 1920 r.⁹

W czasie walk z Ukraińcami ppor. Stasiak odznaczył się brawurą i odwagą w bitwie pod Białym Kamieniem – odpowiadając za łączność w pułku, osobiście docierał z rozkazami do oddziałów, co pozwoliło przeprowadzić zaplanowany manewr zakończony zdobyciem miasta. W czasie bitwy pod Dublanami przejął dowodzenie jednym z pododdziałów, którego dowódca został ranny, i jako „jeden z pierwszych osiąga stanowisko nieprzyjacielskiego K.M., a zdobywając je, bierze do niewoli kilku ukraińskich żołnierzy”¹⁰. Także i w wielu innych bitwach i potyczkach okazał ppor. Stasiak – jak czytamy we wniosku o odznaczenie go *Virtuti Militari* – „prawdziwą pogardę śmierci i wszelkie w najwyższym stopniu żołnierskie cnoty”¹¹.

W trakcie wojny z bolszewikami, kiedy w czasie marszu odwrotowego oddziały 3 Dywizji Piechoty Legionów dotarły do Włodzimierza Wołyńskiego i zostały zaatakowane przez Rosjan,

(...) por. A. Stasiak, który w tym czasie użyty był do organizowania jednostki bojowej z zabłąkanych żołnierzy oddziałów pierwszej linii – rusza się w kierunku nacierającego nieprzyjaciela, wypiera go poza strefę działania ognia, obsadza wylot ulicy, likwidując niebezpieczny dla nas, a dla nieprzyjaciela dogodny punkt akcji, mogący rozdzielić kompanie pierwszej linii przed nadejściem odwodów baonu. Przez cały czas późniejszych walk tej nocy, w momentach najbardziej krytycznych, używany był por. A. Stasiak do nawiązywania łączności i przesyłania rozkazów do D[owó]dców 1-szej linii, których stanowiska zązębiały się formalnie z oddziałami npla. Za nic mając niebezpieczeństwo, konno w sposób chlubę mu przynoszący wypełniał por. A. Stasiak trudne polecenia pod ogniem npla (...). Por. A. Stasiak ochotnem działaniem, zachowaniem zimnej krwi, wybitną odwagą przyczynił się w wielkiej mierze do podtrzymania w szeregach oddziału ducha dobrego do końca, umożliwił redukcję strat baonu do koniecznego minimum. A D[owó]dztwu przez cały czas dostarczaniem niezawodnych wiadomości zapewnił możliwość zachowania inicjatywy w ręku¹².

⁹ Ibidem.

¹⁰ CAW, Augustyn Stasiak, VM I. 482.94-9166, Wniosek na odznaczenie orderem „*Virtuti Militari*” por. Augustyna Stasiaka, 16 VI 1922 r.

¹¹ Ibidem.

¹² Ibidem.

W tym czasie kolejno awansował na podchorążego (10 listopada 1918), podporucznika (20 listopada 1918) i porucznika (mianowany dekretem 1240 nr 34/20). Otrzymał również Odznakę Honorową „Orlęta” (nr 28915)¹³.

Jak młodego oficera oceniali w tym czasie jego przełożeni? We wniosku nominacyjnym na stopień porucznika ze stycznia 1920 r. dowódca 23 pułku piechoty napisał, że w działalności służbowej Augustyn Stasiak był „gorliwy, punktualny i energiczny”, w zachowaniu się poza służbą cechowały go „moralność i prowadzenie się bez zarzutu”, a jako jego szczególne uzdolnienia wymienił „wielkie zdolności organizacyjne”. W uzasadnieniu wniosku napisano natomiast:

Jako dowódca plutonu telefonicznego odznacza się wielkimi zdolnościami organizacyjnymi. Nie oszczędza energii i pracy, by przezwyciężyć wszelkie trudności w uzupełnieniu braków wyposażenia technicznego plutonu, oraz w umiejętnym usuwaniu wszelkich przeszkód i trudności tak terenowych, jak i technicznych przy nawiązywaniu łączności. Odznacza się również jako oficer bojowy swą odwagą i umiejętnością orientowania się w sytuacji bojowej.

Wniosek ten poparli gen. Stanisław Szeptycki oraz płk Leon Berbecki, dowódca 3 Dywizji Piechoty Legionów¹⁴.

Gdy latem 1920 r. Augustyn Stasiak został przeniesiony z 23 do 9 pp, w Rozkazu dziennym 23 pp z 12 sierpnia 1920 r. napisano:

26.VII. b.r. opuścił nas ppor. Stasiak, przeniesiony na własną prośbę do 9 p.p. Leg. z 23 p.p., w szeregach którego od samego początku jego istnienia służył ppor. Stasiak, z żalem rozstać się musiał z tak dzielnym i użytecznym oficerem. Jako D[owód]ca plut. telef. ppor. dowiódł, że potrafi zorganizować, wyćwiczyć i utrzymać w wielkim rygorze swój oddział, którego oddał swemu we wzorowym porządku. Bitwy ostatnich dwu miesięcy dowiodły, że żołnierze plutonu telef. 23 p.p. potrafią spełniać swe obowiązki nawet w najtrudniejszych warunkach, a ofiary zabitych, rannych i zaginionych telefonistów są najlepszym świadectwem żołnierskiego oddziały, a duch ten potrafi zaszczyć w szeregowych ppor. Stasiak¹⁵.

W październiku 1920 r. wrócił do 23 pułku, by objąć w nim funkcję I adiutanta. Z powodu krótszego prawego ramienia i spowodowanej raną ograniczonej władzy w prawej ręce został uznany przez komisję lekarską za niezdolnego do służby liniowej w czasie pokoju¹⁶. 12 września 1921 r. skierowano go na

¹³ CAW, Augustyn Stasiak, AP 1769-89, Karta ewidencyjna, b.d.

¹⁴ CAW, Augustyn Stasiak, AP 1769-89, Wniosek nominacyjny na porucznika, 27 I 1920 r.

¹⁵ CAW, Augustyn Stasiak, AP 1769-89, Rozkaz nr 143, Dowództwo 23. pp, 12 VII 1920 r., odpis.

¹⁶ CAW, Augustyn Stasiak, AP 1769-89, Karta ewidencyjna, b.d.

kurs doksztalcający i został słuchaczem IV semestru (VII klasa) gimnazjum matematyczno-przyrodniczego w Wilnie¹⁷.

30 września 1922 r. został przeniesiony do 30 Pułku Strzelców Kaniowskich w Warszawie, w którym został młodszym oficerem, a potem dowódcą kompanii. 2 marca 1924 r. został awansowany do stopnia kapitana w korpusie oficerów piechoty¹⁸.

W tym czasie doszło także do zmian w jego życiu prywatnym. 7 czerwca 1924 r. otrzymał od przełożonych zezwolenie na ślub z Anną Skibińską. Związek małżeński młodzi zawarli 28 czerwca w parafii rzymskokatolickiej w Niemojkach, folwark Józefów (świadcstwo ślubu pochodzi z dnia 11 lipca 1924 r.)¹⁹. Mieli troje dzieci: dwóch synów – Władysława (ur. 1925) i Andrzeja (ur. 1928), oraz córkę Hannę (ur. 1932)²⁰.

15 sierpnia 1924 r. kpt. Stasiak odkomenderowany został do pracy w Oddziale V Sztabu Generalnego. Do macierzystego 30 Pułku Strzelców Kaniowskich powrócił 15 lutego 1926 r., a 3 sierpnia 1927 r. został przeniesiony do Biura Personalnego Ministerstwa Spraw Wojskowych. 4 listopada 1927 r. trafił do kadry oficerskiej piechoty. Latem 1928 r. pełnił zastępczo obowiązki oficera ordynansowego Szefa Biura Personalnego MSWojsk.²¹

5 listopada 1928 r. kpt. Stasiak został przeniesiony do Wydziału Wojskowego Generalnego Komisariatu RP w Gdańsku i objął stanowisko dowódcy Oddziału Wartowniczego na Westerplatte²². Pełnił tę funkcję od 10 listopada 1928 r. do 1 sierpnia 1930 r.²³

Po powrocie z Westerplatte służył w 33 pp, a następnie w 37 pp, gdzie został dowódcą kompanii skadrowanej. Był równocześnie komendantem obwodu Przysposobienia Wojskowego i Związku Strzeleckiego. W latach 1933-1934 był szefem Oddziału Ogólnego Organizacyjnego Komendy Głównej Związku Strzeleckiego, a od 8 sierpnia 1934 r. do 1 stycznia 1938 r. komendantem V Okręgu ZS w Krakowie²⁴.

¹⁷ CAW, Augustyn Stasiak, AP 1769-89, Karta ewidencyjna, 3 XI 1928 r.

¹⁸ Ibidem.

¹⁹ Ibidem.

²⁰ CAW, Augustyn Stasiak, AP 1769-89, Wyciąg ewidencyjno-kwalifikacyjny, 1935 r.; Informacja uzyskana od p. Barbary Stasiak, 19 VII 2016.

²¹ CAW, Augustyn Stasiak, AP 1769-89, Karta ewidencyjna, 3 XI 1928 r.

²² Ibidem.

²³ J. Tuliszką, *Westerplatte 1926-1939. Dzieje Wojskowej Składnicy Tranzytowej w Wolnym Mieście Gdańsku*, Toruń 2002, s. 55.

²⁴ CAW, Augustyn Stasiak, AP 1769-89, Wniosek o odznaczenie Złotym Krzyżem Zasługi, 1938 r.; Wyciąg ewidencyjno-kwalifikacyjny, 1935 r.

Szybko awansował w strukturze ZS. We wniosku o mianowanie go na stopień obwodowego i wyznaczenie na Komendanta 37 Obwodu ZS kpt. Kazimierz Pluta-Czachowski podkreślał „konieczność bezpośredniego nadzoru i doppingowania w pracy Kmdtów Pow. Z.S. Łęczyca i Kutno. Kpt. Stasiak należy do grona ludzi ideowo jak najbardziej pewnych, posiada duży autorytet i zapał do pracy i z tego względu jego współpraca na tym stanowisku jest pożądana”²⁵. Obwodowym ZS został mianowany w 1931 r.²⁶ Rok później, 19 marca 1932 r., otrzymał awans na podokręgowego ZS²⁷.

W 1935 r. Prezydium Rady Ministrów zwróciło się do Biura Personalnego MSWojsk. o nadesłanie opinii o kpt. Stasiaku, gdyż Ministerstwo Skarbu zamierzało skierować go na 6-miesięczną praktykę, a następnie mianować naczelnikiem wydziału w jednej z izb skarbowych²⁸. Ostatecznie jednak Stasiak pozostał w strukturze Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przystosobienia Wojskowego.

W opinii sporządzonej na jego temat w 1935 r. przez płk. Ignacego Misiągę, szefa Biura Personalnego MSWojsk., czytamy:

Charakter wyrobiony, stały, zapalny. Poczucie honoru i godności rozwinięte aż do przewrażliwienia. Wysoce ideowy, patriotyzm posunięty aż do ascetyzmu politycznego. Wybitna ambicja pracy. Bardzo koleżeński, wyrobiony towarzysko, ideowy. Odwaga cywilna granicząca z zuchwałością. Pod względem społecznym wyrobiony doskonale. Wybitnie inteligentny. Umysł bystry, lotny, śmiały, nieco arbitralny. Orientacja świetna. Bardzo dobra pamięć, szybko podchwytuje obce myśli. Wybitna zdolność ponoszenia odpowiedzialności za swoją pracę. Bardzo duży zmysł organizacyjny. Bardzo dobry administrator i wychowawca. Postawny, ruchliwy, wymowa bardzo dobra. Pobudliwość nerwowa dość znaczna. Podwładnym stawia wysokie wymagania, lecz jest sprawiedliwy i wyrozumiały. Fizycznie bardzo wytrzymały, bez nałogów, sportowiec. Jako szef oddziału Komendy Głównej Związku Strzeleckiego wybitny²⁹.

We wniosku o odznaczenie mjr. Stasiaka Złotym Krzyżem Zasługi Komendant Główny ZS ppłk Marian Frydrych i Prezes ZS Franciszek Paschalski napisali o nim:

²⁵ CAW, Augustyn Stasiak, AP 1769-89, Wniosek mianowania na stopień Obwodowego i wyznaczenia na funkcję Komendanta 37 Obwodu ZS, 6 V 1931 r.

²⁶ CAW, Augustyn Stasiak, AP 1769-89, Wniosek mianowania na stopień podokręgowego ZS, 6 III 1932 r.

²⁷ CAW, Augustyn Stasiak, AP 1769-89, Wniosek mianowania na stopień okręgowego ZS, 16 VIII 1933 r.

²⁸ CAW, Augustyn Stasiak, AP 1769-89, Pismo Prezydium Rady Ministrów do MSWojsk. (Biuro Personalne) w Warszawie, 8 I 1935 r.

²⁹ CAW, Augustyn Stasiak, AP 1769-89, Wyciąg ewidencyjno-kwalifikacyjny, 1935.

Pracując od kwietnia 1931 roku w Związku Strzeleckim najpierw jako komendant obwodu, a następnie Komendant V Okr. Z. S. swą szczególnie ofiarną, celową i energiczną pracą, którą cechowała zawsze wysoko pojęta ideologia i bezinteresowność, położył bardzo wybitne zasługi tak na polu ogólnospołecznym, jak i rozwoju Związku Strzeleckiego. Działacz o wybitnej umysłowości, planowości pracy oraz bardzo wartościowych jej walorach.

Na każdym posterunku, stale aktywny, dbający skrupulatnie zawsze i wszędzie o interes i dobro Państwa, jak i przestrzegający wskazań potrzebnych dla dobra Rzeczypospolitej: szczególnie się zasłużył i w zupełności zasługuje na odznaczenie go Złotym Krzyżem Zasługi³⁰.

Mjr Stasiak dostrzegał sens włączania organizacji paramilitarnych w system obronny II RP i zauważał zainteresowanie działaniami Związku Strzeleckiego ze strony obcych wywiadów. Podczas XI Posiedzenia Zarządu Okręgu V ZS, odbytego 8 maja 1935 r. w Oleandrach, wygłosił oświadczenie o „konieczności najściślejszego utrzymania tajemnicy organizacyjnej w związku z zainteresowaniem Organizacją państw ościennych”³¹.

Z jego inicjatywy w Okręgu rozpoczęto zbiórkę „starego żelastwa” na potrzeby akcji Funduszu Obrony Narodowej. Wkrótce podobne działania podjęły również inne okręgi strzeleckie³².

Podsumowując jego pracę w Krakowie, we wniosku o odznaczenie go Złotym Krzyżem Zasługi, Komendant Okręgu V ZS mjr Józef Lewandowski i prezes tego Okręgu Jan Milli pisali:

Major Stasiak Augustyn był Komendantem Okręgu V. Związku Strzeleckiego w Krakowie od 1.VIII.1934 r. do 31.XII.1937 r. W czasie pełnienia tej funkcji położył wybitne zasługi na terenie Okręgu, w szczególności przez podniesienie dyscypliny i stopnia wyszkolenia kadry. Poświęcał się tej pracy z niezwykłą ofiarnością i podniósł na wysoki poziom godność osobistą członków wzorowym przykładem i planową działalnością wychowawczą, oraz honor bezinteresownej pracy, walcząc o realny patriotyzm i uczciwość społeczną³³.

W drugiej połowie lat 30. Augustyn Stasiak zaangażował się w działalność piłsudczykowskiego Obozu Zjednoczenia Narodowego³⁴. W czasie służby wojskowej

³⁰ CAW, Augustyn Stasiak, AP 1769-89, Wniosek o odznaczenie Złotym Krzyżem Zasługi, 1938.

³¹ CAW, Związek Strzelecki, ZS.I.390.1.58, Protokół z XI Posiedzenia Zarządu Okręgu V ZS odbytego dnia 8 V 1935 r. w Krakowie o godz. 18.15 w Oleandrach.

³² *Żelastwo na F.O.N.! Okręg Krakowski Z.S. rozpoczął doniosłą akcję*, „Strzelec” 1937, nr 39 (3 X), s. 13-14.

³³ CAW, Augustyn Stasiak, AP 1769-89, Wniosek o odznaczenie Złotym Krzyżem Zasługi, 1938.

³⁴ Ibidem.

odbył również szkolenie w Doświadczalnym Centrum Wyszkożenia w Rembertowie³⁵. Znał języki rosyjski i niemiecki³⁶.

We wrześniu 1939 r. mjr Augustyn Stasiak pełnił funkcję komendanta kwatery głównej Dowództwa Armii „Poznań”³⁷. Wraz z jej częścią przedarł się do Warszawy, by wziąć udział w obronie miasta. To właśnie on pomógł emisariuszowi Naczelnego Wodza mjr. Edmundowi Galinatowi, który 26 września wylądował na Polu Mokotowskim, dotrzeć z rozkazem tworzenia struktur konspiracyjnych i kontynuowania walki do gen. Juliusza Rómmla³⁸.

Po tym, jak gen. Michał Tokarzewski-Karaszewicz otrzymał nominację na dowódcę tworzonej organizacji konspiracyjnej, w nocy z 26 na 27 września 1939 r. spotkał się on w schronach pod budynkami PKO z grupą wybranych oficerów, którzy mieli z nim organizować Armię Podziemną. Wśród nich znalazł się i mjr Augustyn Stasiak. Jak wspominał potem adiutant generała kpt. Emil Kumor, Tokarzewski-Karaszewicz odczytał zebrany rozkaz gen. Juliusza Rómmla o tworzeniu Armii Podziemnej, a następnie oświadczył: „Daję wam, panowie, pół godziny czasu do namysłu, żebyście mogli się zastanowić nad swoją decyzją. Macie do wyboru: niewola albo dalsza walka. Nikogo nie namawiam ani nie zmuszam. Każdy musi sam zdecydować o swoim losie. Nie będę miał pretensji, jeśli ktoś z was odmówi”. Większość – w tym i mjr Stasiak – wybrała dalszą walkę i złożyła przysięgę³⁹.

Natychmiast przystąpiono do działania. Jeszcze 27 września Stasiak wraz z mjr. Michałem Lipcsey-Steinerem i kpt. Kumorem odebrali pieniądze z kasy miejskiej Warszawy, które prezydent Stefan Starzyński przekazał na wsparcie Służby Zwycięstwu Polski. Następnie gotówkę przekazali Halinie Krzyżanowskiej, pełniącej obowiązki skarbniczki nowo powstałej organizacji⁴⁰.

1 października okazało się jednak, że Stasiak oraz dwaj inni oficerowie z listy Tokarzewskiego-Karaszewicza trafili po kapitulacji Warszawy do niemieckiej niewoli⁴¹. Major znalazł się początkowo w karnym obozie (Straflager) w Srebrnej Górze (Oflag VIII B Silberberg), a następnie w Oflagu X-B Nienburg. Jak wynika

³⁵ CAW, Augustyn Stasiak, AP 1769-89, Wniosek mianowania na stopień okręgowego ZS, 16 VIII 1933 r.

³⁶ CAW, Augustyn Stasiak, AP 1769-89, Karta ewidencyjna, 3 XI 1928 r.

³⁷ W. Re z m e r, *Armia „Poznań” 1939*, Warszawa 1992, s. 476.

³⁸ Informacja uzyskana od p. Barbary Stasiak, 16 IV 2015.

³⁹ D. Bargiełowski, *Po trzykroć pierwszy. Gen. Michał Tokarzewski Karaszewicz*, t. 2, Warszawa 2001, s. 125-127.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 132.

⁴¹ *Ibidem*, s. 167.

z przekazów rodzinnych, kilkakrotnie był karany pobytem w karczerze za nieposłuszeństwo i niesubordynację wobec władz obozowych⁴².

Po wojnie, w związku ze swoją przeszłością i poglądami, był zmuszony kilkakrotnie zmieniać zatrudnienie. Pracował m.in. w fabryce cukierniczej, z czasem również na stanowisku kierowniczym. Choć był nękanym przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa, nigdy nie poszedł na współpracę z nimi. Nie wstąpił również do ZBoWiD-u. Zmarł 1 grudnia 1972 roku i jest pochowany na cmentarzu Grabiszyńskim we Wrocławiu⁴³.

Augustyn Stasiak został odznaczony Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych (4-krotnie), Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918-1921 i Medalem Dziesięciolecia Odzyskania Niepodległości.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Centralne Archiwum Wojskowe (CAW)

Augustyn Stasiak, AP 1769-89.

Augustyn Stasiak, VM I.482.94-9166.

Związek Strzelecki, ZS.I.390.1.58.

Relacje

Informacje uzyskane od Barbary Stasiak.

Opracowania

Bargiełowski D., *Po trzykroć pierwszy. Gen. Michał Tokarzewski Karaszewicz*, t. 2, Warszawa 2001.

Rezmer W., *Armia „Poznań” 1939*, Warszawa 1992.

Tuliszka J., *Westerplatte 1926-1939. Dzieje Wojskowej Składnicy Tranzytowej w Wolnym Mieście Gdańsku*, Toruń 2002.

Artykuły

Fac I., *Strzelcy w Pałacu Prezydenckim*, „Strzelec” 2010, nr 1.

Żelastwo na F.O.N.! Okręg Krakowski Z.S. rozpoczął doniosłą akcję, „Strzelec” 1937, nr 39 (3 X).

⁴² Informacja uzyskana od p. Barbary Stasiak, 16 IV 2015.

⁴³ Ibidem.



Major Augustyn Stasiak. Fotografia, którą nosił zawsze przy sobie minister Władysław Stasiak. Towarzyszyła mu ona również w czasie zakończonego tragiczną katastrofą pod Smoleńskiem 10 kwietnia 2010 r. lotu do Katynia. Została potem zwrócona przez Rosjan w Moskwie jego żonie Pani Barbarze Stasiak, której dziękujemy za jej udostępnienie i zgodę na publikację.